

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez dorę-
 donu Mk. 180— mie-
 s. z dwukrotną dostawą
 Na prowincji z prz-
 czową M. 210 Za gr-
Cena pojedynczo:
 mszu porannego
 we Lwowie
 i na prowincji.
4 Mk.

*Prace
 w drukarni
 „Słowa Polskiego”
 w drukarni
 „Słowa Polskiego”
 w drukarni
 „Słowa Polskiego”*

Słowo Polskie

zi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia miejscowe (zawieszki) za
 1 wiersz (nonpareil) 8 Mk., „Nadstano-
 ne” i „Nekrologi” 25 Mk., na 3-tych
 kolumnie 30 Mk., kronika 30 Mk., pokro-
 nica i komunikaty 35 Mk. Drobnie ogło-
 szenia 3 Mk.
 Ogłoszenia zamiejscowe (poza wów-
 skiej za 1 wiersz (nonpareil) 12 Mk., Na-
 destane i nekrologi 15 Mk., na 3-tych
 kolumnie 18 Mk., przedkronika 20 Mk.
 po kronice i komunikaty 30 Mk. Dro-
 bne ogłoszenia za słowo 5 Mk.
 Paski na kolumnach tekstowych po
 cenie „Nadestanego”.
 Ogłoszenia w porannym wydaniu
 o 50% droższe.
 Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
 Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
 Rękopisów nadsyłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adre-
 uprasza się nadsyłać pod adre-
 Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
 niistracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.
Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”. **Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.**

Walka na Górnym Śląsku toczy się dalej.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. Od naszego specjalnego sprawozdawcy.

Komunikat wojenny sztabu Wojsk powstańczych z dnia 2 czerwca:

Odcinek północny. W nocy z 31 maja na 1 czerwca nieprzyjaciel zaatakował znacznymi siłami nasze placówki na szosie Olesno-Dobrodzień. Ataki te zostały w zupełności odparte. Zeszłej nocy Niemcy prowadzili ataki na kościół św. Anny (p. Oleski), Wachów, Zębowne. Po odparciu ataków pozostały w naszych rękach 4 karabiny maszynowe, 1 miotacz min, kilkanaście karabinów ręcznych. Zagarnęliśmy 6 jeńców, nieprzyjaciel miał 15 zabitych.

Odcinek środkowy. Nieprzyjaciel atakował ponownie dziś rano o godz. 6.30 nasze oddziały w rejonie Litynia (pow. strzelecki), lecz nie osiągnął żadnych sukcesów. Oddziały nasze zupełnie złamały napór nieprzyjaciela.

Odcinek południowy. Nieprzyjaciel napał na Czerniechów (pow. rybnicki). Pesterunki nasze udaremniły atak karabinów maszynowych napad i rozprędyły nieprzyjaciela.

Lubieniec, szef sztabu W. P.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca (Od naszego specjalnego sprawozdawcy)

Według wiadomości, jakie nadchodzą z tamtej

strony frontu — Niemcy w dalszym ciągu koncentrują swe wojska do walki z powstańcami. Siła tych oddziałów, skupiających się obecnie pod dowództwem gen. Höffera dochodzi do 50.000 żołnierzy, zaopatrzonych w karabiny maszynowe, miotacze min i artylerię.

Berlin. (BE.) Radio „Freiheit” donosi, że w Dreźnie propagandę zaciągową prowadzi „Orgesch”. Na brzegu Łaby znajduje się przygotowana już broń dla 40 tysięcy żołnierzy i 400 oficerów. Na G. Śląsk wysłała się stąd specjalne pociągi z ochotnikami. Po miastach rozlepione są odezwy, nawołujące do wstępowania do wojska.

HUTA LAURA I KRÓLEWSKA HUTA W RĘKU POWSTAŃCÓW.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Pisma niemieckie wychodzące w Bytomiu, Katowicach oraz w Gliwicach z nadzwyczajną radością donoszą o opuszczeniu przez powstańców Huty Laura i Królewskiej Huty. Dzisiaj te pisma z przykrością stwierdzają, że podane wiadomości były fałszywe i opierały się na tym, iż oddziały powstańcze opuściły te miejscowości, aby złuzować oddziały frontowe. Laura Huta i Królewska Huta pozostają tedy w ręku powstańców.

O tekę ministra spraw zagranicznych.

Warszawa. (Tel. wł.) 2 czerwca. Jak słyhać klub pracy konstytucyjnej i klub mieszczański postawiły Witosowi pewnego rodzaju ultimatum, dając mu termin siedmiodniowy na wyszukanie ministra spraw zagranicznych.

Warszawa. (Tel. wł.) 2 czerwca. Potwierdzając wczorajszą wiadomość o wysunięciu kandydatury Paderewskiego na min. spraw zagranicznych dzisiaj klub Zjedn. Narodowego ogłosił uchwałę w tej sprawie. Klub motywuje wysunięcie Paderewskiego tem, że polityka zagraniczna dzisiejszej chwili jest bardzo poważna i do sterowania nią należy powołać siłę pierwszorzędą, a nie należy doboru ludzi pozostawiać przypadkowi. Ponieważ Paderewski nie mógłby natychmiast objąć urzędowania, przeto klub proponuje zastępczo p. Szebekę albo Adama Żółtowskiego.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa zamianował dyrektora departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Ludwika Darowskiego ministrem pracy i opieki społecznej.

Warszawa. (PAT.) Dr. Zembrzycki mianowany został przewodniczącym państwowej rady chemicznej.

Z komisji sejmowych.

KOMISJA WOJSKOWA.

Warszawa. (Tel. wł.) 2 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej przed porządkiem dziennym zapytał p. Anusz przedstawiciela wojsk. o ile prawdziwą jest wiadomość, że zasądzony za malwersację kpt. Mroczek chodzi w mundurze oficera W. P. po ulicach Warszawy, a nawet upomina się o przyznanie mu rangi podpułkownika. Przedstawiciel sądownictwa wojskowego gen. Krzemiński oświadczył, że kpt. Mroczek odbył już swą karę i chodzi wolno. P. Sołtyk zdziwił się, że sprawa kpt. Mrocza nie została wznowiona na podstawie nowych szczegółów podanych na posiedzeniu komisji wojskowej.

Chodziło tu mianowicie o nadużycia popełnione przy zakupie materiału do szwalni wojskowych. P. Sołtyk oświadczył, że sprzeciwia się to prawu, że nie można się pogodzić z tem, by dotychczas nie usunięto z wojska człowieka, skazanego za łapownictwo, podczas gdy żołnierze proszą, złapani na drobnej malwersacji bywali częstokroć rozstrzeliwani.

Gen. Krzemiński po raz drugi zabrał głos i zapewnił, że sprawa kpt. Mrocza zostanie wznowiona.

Następnie ppłk. Dudziewicz referował o nadużyciach na kolejach, tudzież o transakcjach skórą i mundurami wojskowymi. Dalszą dyskusję odłożono do następnego posiedzenia.

Warszawa. (Tel. wł.) 2 czerwca. Na posiedzeniu połączonych komisji skarbowo-budżetowej, przemysłowo-handlowej i zdrowia publicznego dyskutowano nad wnioskiem o zmianie ustawy, odnoszącej się do sprzedaży trunków alkoholycznych. Między innymi ukazał się projekt noweli, zgłoszonej przez klub mieszczański, proponującej nie ograniczać sprzedaży napojów, które nie mają więcej jak 8 proc. alkoholu. Nadto nowela proponuje ograniczenie sprzedaży alkoholu na stacjach kolejowych, przystankach i zniesienie ograniczenia używania napojów alkoholycznych w niedzielę i święta.

Warszawa. (PAT.) Komisja robót publicznych na podstawie referatu p. Kędziora uchwaliła projekt ustawy o rozszerzeniu sieci dróg państwowych z powodu przyłączenia do Polski na zasadzie traktatu ryskiego ziem wschodnich. Sieć nowych dróg na tych ziemiach wynosi 5.098 km., a uzupełnienie sieci dla połączenia z temi nowymi drogami wynosi 569 km. Ponieważ zaś ustawa z 20 grudnia zr. przewiduje długość nowych sieci na 10.500 km., zatem całkowita długość sieci dróg państwowych z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego będzie wynosiła 16.157 km.

Komisja administracyjna w obecności ministra Grodzkiego rozpatrywała wniosek p. Raucha co do wywozu jaj. Dyskusję odroczone.

Komisja miejska uznała na zasadzie memorjału i petycji Związku miast oraz sprawozdania przewodniczącego za konieczne wytoczyć sprawę katastrofalnego stanu miast na plenum sejmku. Następnie prowa-

Rząd niemiecki popiera jawnie akcję bojową na G. Śląsku.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

W Johannismu pod Berlinem na polu lotniczym spadł latawiec niemiecki, który wznosił się z dwoma bombkami, mającymi rozrzucić na terenie G. Śląska

odezwy przeciw powstańcom. Fakt ten dobitnie stwierdza, że rząd niemiecki popiera militarne akcje niemiecką na G. Śląsku, lot bowiem nie mógłby się odbyć bez wiedzy władz wojskowych.

Odwolanie oficerów angielskich, dowódców oddziałów niemieckich.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Ze sfer angielskich Komisji międzysojuszniczej ogłaszają:

Oficerowie angielscy, którzy brali udział w walkach przeciw powstańcom na czele oddziałów niemieckich — zostali odwołani z Górnego Śląska.

tym celu pierwsze oddziały angielskie posunęły się do powiatu strzeleckiego.

Nieprawdziwe są wiadomości, jakoby Anglicy zajęli Gliwice i Strzelce. Pisma niemieckie donoszą, że wojska angielskie będą użyte do zabezpieczenia linii kolejowej z Opola do obwodu przemysłowego. Potwierdzenia tej wiadomości brak dotychczas. Wiadomości te są nieprawdopodobne, pojawienie się ich bowiem wywołałyby starcia z oddziałami powstańczymi.

Berlin. (Tel. wł.) 2 czerwca. Z Wrocławia donoszą do pism tutejszych, że 1 czerwca wojska angielskie odeszły na G. Śląsk. Transport tych oddziałów składa się z 6.000 ludzi, zaopatrzonych dobrze we wszystkie środki wojskowe. Oddział ten posunął się w kierunku na Lubliniec i zajął wczoraj popołudniu Wielkie Strzelce.

WOJSKA ANGIELSKIE ZAJMUJĄ STREFĘ NEUTRALNĄ.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Wojska angielskie, które przybyły na Górny Śląsk użyte zostaną — jak oświadczają ze strony komisji koalicyjnej — do zajęcia strefy neutralnej. W

Gra dyplomatyczna o G. Śląsk.

Paryż. (Tel. wł.) 2 czerwca. Dziennik „Temps” donosi, że francuskie minist. spraw zagran. otrzymało włoski projekt podziału G. Śląska dn. 31 maja. Po zażenieniu się z tą propozycją Briand odbył dłuższą naradę z ambasadorem włoskim. Prawdopodobnie przed zebraniem się Rady najwyższej nastąpi wymiana zdań między mocarstwami sprzymierzonymi w celu ustalenia zasad podziału G. Śląska połączona z dyskusją nad kwestią zagadnienia w Azji Mniejszej i Turcji.

Paryż. (PAT.) Havas. „Petit Journal” zwraca uwagę na ożywienie rokowań francusko-włoskich w sprawie pojednawczego projektu Sforzy. Briand konferował wczoraj w tej sprawie po dwukroć z ambasadorem włoskim w Paryżu Bonimem Longarem.

Paryż. (PAT.) Havas. Rząd angielski dotychczas jeszcze nie odpowiedział na notę francuską, doręczoną w poniedziałek.

Londyn. (PAT.) Reutar dowiadyuje się, że przeciw rządowi w Angorze będą powzięte zarządzenia, które są obecnie przedmiotem rokowań między aliantami. Mocarstwa nie żywią wrogich uczuć wobec Turcji, jeżeliby jednak kemaliści dalej zajmowali wrogi stanowisko, może przyjść do tego, że rządy koalicyjne będą musiały porzucić swoją dotychczasową neutralność.

Paryż. (PAT.) Havas. Wymiana poglądów między sprzymierzonymi w sprawie G. Śląska odbywa się nadal w bardzo ożywionym tempie. „Journal” donosi, że w odpowiedzi rządowi angielskiego na notę Brianda, domagającą się wspólnej demarchy u rządu berlińskiego, Curzon będzie usiłował przedstawić wielkie ulgi oddane sprawie i tezie francuskiej przez ambasadora angielskiego w Berlinie lorda Abernona.

dzono w dalszym ciągu rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o rozbudowie miast.

Komisja skarbowo-budżetowa i przemysłowo-handlowa rozpatrywała na posiedzeniu poufnym projekt polsko-francuskiej umowy naftowej.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła 9 artykułów projektu noweli o podatku dochodowym.

RADA RZEMIEŚLNICZA.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo przemysłu i handlu wniosło do Sejmu projekt w sprawie powołania do życia przez ministra przemysłu i handlu stałej Rady Rzemieślniczej jako organu doradczego przy opiniowaniu w sprawach rzemieślniczych i drobnego przemysłu.

Cziczeryn popadł w niełaskę.

Londyn. (PAT.) „Morning Post” potwierdza wiadomość o zamianowaniu Litwinowa podsekretarzem bolszewickim dla spraw zagranicznych w miejsce Karachana. Nominacja ta jest tylko przygotowaniem do zastąpienia Cziczeryna przez Litwinowa w charakterze komisarza ludowego dla spraw zagranicznych. Cziczeryn popadł definitywnie w niełaskę; dni jego są policzone.

Londyn. (PAT.) (Reuter.) Wedle doniesień „Timesa” z Helsingforsu, wybuchło w Moskwie powstanie.

CZECHY A LIKWIDACJA BANKU AUSTRO-WĘG.

Praga. (PAT.) „Narodni Listy” dowiadują się, że likwidatorzy banku austro-węgierskiego zawarli umowę z czechosłowackim ministrem skarbu, wedle której budynki filii banku austro-węg., znajdujące się w Czechosłowacji, będą sprzedane państwu czechosłowackiemu po cenie o 20 proc. tańszej niż ta, którą wykazywał bilans. Gdyby inne państwa sukcesyjne uzyskały większe zniżki, będzie to obowiązywało także i Czechosłowację. Ponadto otrzyma Czechosłowacja ze skarbu złota banku austro-węgierskiego, jako zaliczkę 153 miliona koron w złocie.

POSEŁ BRAZYLJI W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Dnia 27 maja br. przybył do Warszawy p. Rinaldo de Lima E. Silva, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Brazylii. P. Lima E. Silva jako jeden z wybitnych dyplomatów brazylijskich zajmował kolejno odpowiedzialne dla Brazylii bardzo ważne stanowiska dyplomatyczne w Londynie, Equatorze i Boliwii, a obecnie jako minister i poseł w Szwajcarii, skąd został przeniesiony na stanowisko posła i ministra do Warszawy.

POWSZECHNY SPIS LUDNOŚCI.

Warszawa. (PAT.) Pierwszy powszechny spis ludności odbędzie się 30 września br.

— Warszawa. (E. E.) W kołach politycznych rozważana jest kandydatura p. Hempla na stanowisko polskiego charge d'affaires w Charkowie.

— Warszawa. P. Dr. Zambrzuski mianowany został przewodniczącym Państwowej Rady Chemicznej

Lyon. (PAT.) Prasa francuska poświęca długie artykuły pobytowi następcy tronu japońskiego we Francji. Poza stroną oficjalną przyjęcia i dyplomatyczną kurtuazją daje się wyczuć ton serdeczny mówiący o zbliżeniu się francusko-japońskim. Japonia przez usta swego następcy tronu złożyła hołd starej kulturze francuskiej.

Paryz. (Havas.) Dziś rano następcą tronu japońskiego złożył wizytę Millerandowi, ofiarowując mu odznakę orderu chryzantemy. Millerand wydał śniadanie na cześć gościa japońskiego, w którym wzięli udział Briand z ministrami i marszałkowie Joffre, Foch i Petain. Millerand wygłosił mowę powitalną na cześć księcia japońskiego, składając przytem Japonii życzenia pomyślności. Książę japoński w odpowiedzi wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie, w którym widzi nowy dowód uczuć przyjaźnych łączących Francję i Japonię, które walczyły wspólnie w imię tych samych ideałów sprawiedliwości i wolności. Nawiązując zaś do zamierzonej podróży po zniszczonych przez wojnę departamentach francuskich, dodał książę, że zobaczy, jak naród francuski pracuje i uszczęśliwia się z ruin.

— Warszawa. Przedstawiciele kupiectwa tutejszego zwrócili się do władz z memorjałem o dopuszczeniu ich do udziału w pracach komisji rozrachunkowej z Rosją sowiecką, która to komisja powołana została na podstawie traktatu ryskiego. Prosbę swoją kupcy motywują tą okolicznością, że przemysł i handel polski posiada w Rosji oibryzmie aktywa, które należy rewindykować.

— Ateny. (PAT.) (At. Ag. Telegr.) Pogłoski, jakoby zgromadzenie konstytucyjne miało być rozwiązane po przeprowadzeniu rewizji konstytucji, są nieprawdziwe. Po wzmiankowej rewizji zgromadzenie będzie nadal prowadziło swoje prace jako ciało ustawodawcze do czasu wygaśnięcia mandatu.

— Marsylia. (E. E.) Część żołnierzy b. armii rosyjskiej Wrangla w liczbie 1 tysiąca udała się na byłym transportowcu niemieckim w drogę do Brazylii.

Ruch kolejowy na G. Śląsku ulega ulepszeniu.

Bytom. (Tel. wł.) 2 czerwca. (Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Ruch kolejowy na obszarze przemysłowym z każdym dniem ulega ulepszeniu. Główną przeszkodę stanowi dworzec w Katowicach, zajęty przez wojska francuskie a sprawa oddania dworca powstańcom natrafia na trudności ze strony koalicyjnego komisarza przy dyrekcji kolejowej w Katowicach, wyższego oficera angielskiego, który podjudza ciągle urzędników dyrekcji kolejowej w Katowicach, aby nie ustępowali wobec żądań władz powstańczych.

Sytuacja kolejarzy z każdym dniem pogarsza się i staje się coraz bardziej krytyczną, gdyż kasy kolejowe nie mogły zebrać tyle gotówki, aby wypłacić w dniu wczorajszym pensje kolejarzom, którzy otrzymali jedynie połowę płacy.

Dziś rano zebrał się kolejarze w Bytomiu przed gmachem poczty i domagali się wypłaty drugiej połowy swej płacy, odpowiedziano jednak odmownie. Należy się spodziewać, że niemieccy kolejarze w interesie własnym staną do pracy z kolejarzami polskimi.

„Zwycięstwo Polski na Śląsku śmiertelnym ciosem dla demokracji Niemiec”

Berlin. (PAT.) Wczoraj w parlamencie niemieckim kanclerz Wirth wygłosił mowę, w której po omówieniu sytuacji gospodarczej poruszył sprawę G. Śląska. Zapewnił on, że nawet przyjaciele Polaków stwierdzili, że Polska nie jest zdolną do administrowania Górnym Śląskiem, wysoko rozwiniętym pod względem przemysłowym. Poza tem Polska sama jest w posiadaniu bogatych pokładów rudy żelaznej i węgla, które może doskonale wydobywać, zamiast wyciągać ręce po cudze dobro. Briand mówi stale o duchowym

demokratyzmie, ale nieustannie grozi się nam przytem okupacją nowych terenów i nowymi sankcjami a na Górnym Śląsku wojska francuskie bratają się z powstańcami. Górny Śląsk będzie egzaminem, czy zwycięzca zostanie myśl o urzeczywistnieniu demokracji niemieckiej. Zwycięstwo dyktatury, upostaciowane w osobie pana Korfanteo na G. Śląsku, będzie ciosem śmiertelnym dla demokratycznego rozwoju Niemiec.

Po wypłacie pierwszego miljarda.

Paryz. (PAT.) Havas. Komunikat komisji odszkodowań podaje, że komisja przyjęła do wiadomości fakt dokonania przez Niemcy należytej w terminie wypłaty i równocześnie zawiadomiła rząd niemiecki, że poczynając od chwili obecnej przedsiębiorze środki w celu wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych.

Niemcy w razie zwycięstwa zmiażdżyłyby Francję ciężarami swoich roszczeń. Dalej oświadczył Harden, że gabinet Wirtha jest istotnie skłonny wykonać przyjęte zobowiązania. Zakończył rozmowę wyrażeniem życzenia, aby pomiędzy Francją i Niemcami nastąpiło większe zbliżenie.

HARDEN O STANOWISKU FRANCJI W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ.

Paryz. (PAT.) Havas. Podczas rozmowy z berlińskim korespondentem Excelsiora oświadczył Maksymilian Harden, że jest pełen uznania dla stanowiska Francji, która jakkolwiek w wielkiej wojnie wzięła na siebie lwią część zobowiązań, ujawnia obecnie nieporównanie mniejszą dozę militarysty, aniżeli Niemcy. Harden podkreśla z uznaniem, że Francja zadawała się samem odszkodowaniem za te olbrzymie straty jakie im Niemcy wyrządziły, podczas gdy

Lyon. (PAT.) Dziś odbyła się pod przewodnictwem ministra okolic uwolnionych konferencja ekspertów francuskich oraz przedstawicieli 4 syndykatów niemieckiego przemysłu drzewnego. Z pomiędzy proponowanych modeli przyjęła komisja trzy typy domów o konstrukcji z drzewa i betonu, zbliżonych do domów szwajcarskich i norweskich. Chodzi jeszcze o ustalenie kosztów montażu i transportu.

Lyon. (PAT.) Radio. Nominacja Ratenau'a na kierownika niemieckiej odbudowy przyjęła prasa francuska z rezerwą.

J goscawia przeciw połączeniu Austrii z Niemcami.

Wiedeń. (PAT.) „Politische Korrespondenz” dowiadyuje się, że przedstawiciel Jugosławji zjawił się u kanclerza dra Mayera i złożył imieniem swego rządu oświadczenie, że Jugosławja przyłącza się do protestu aliantów przeciwko akcji za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

DYMISJA GABINETU MAYERA.

Wiedeń. (PAT.) Gabinet Mayera podał się wczoraj do dymisji. Prezydent republiki austriackiej przy-

jął dymisję i powierzył gabinetowi tymczasowe prowadzenie dalszych obrad.

KWESTJA ALBAŃSKA PRZESTAŁA ISTNIEĆ.

Ateny. (PAT.) Ateńska Ag. Tel. Nota oficjalna stwierdza, że Grecja i Jugosławja odpowiedzą na notę Ligi Narodów w sprawie albańskiej, że sprawa ta przestała istnieć po decyzji Rady Najwyższej z 31 grudnia 1919, na mocy której odstąpiono Grecji północny Epir i Chimarę, pozostawiając jej swobodę co do czasu wprowadzenia tej decyzji w życie.

Strajk robotników naftowych zakończony.

Wczoraj o g. 7.30 wieczorem została podpisana ugoda między pracodawcami, a robotnikami. Sukcesy, jakie osiągnęli przewodnicy strajku nie pozostają w żadnym stosunku do strat poniesionych przez omanionych przez nich robotników. Pracodawcy zgodzili się, że delegaci robotników mogą przedkładać życzenia i zażalenia robotników, przyjęto jednak również postanowienie, że robotnicy mogą przedkładać osobiście swe życzenia. Delegaci robotników nie mogą być wydaleni z tytułu sprawowania swych funkcji, a w razie stwierdzenia przez sąd polubowny, że delegat wydalony został za spełnianie swych funkcji, mają mu być wypłacone dziesięciodniowe pobory. Delegaci nie mają prawa decyzji w przyjmowaniu robotników, a ostateczna decyzja we wszystkich sprawach należy do pracodawców. Ekonomiczne żądania robotników względnie, co uczynionoby również bez groźby konfliktu, uchwalono w końcu wypłacić na stworzenie kooperatywy robotniczej 1500 mk od głowy z tem, że udział ten nie może być wycofany przez robotnika przed upływem trzech lat. Uchwalono również wydać tej kooperatywie część budynków w Bersylawiu i Krośnie. Natychmiast po podpisaniu ugody zawiadomiono wszystkie kopalnie, że praca ma być podjęta, jedyną kowoz nie we wszystkich kopalniach praca podjęta będzie dziś, gdyż najpierw dyrektorzy muszą zbadać czy szyby nie zostały uszkodzone. Dyrektor Dodek przy imieniem pracodawców podziękował wiceprez. Widomskiemu za kilkunastoletnią żmudną pracę okupacyjną.

Z Rady miejskiej.

(O policji państwowej. — Ustawa a wykonanie. — Sprawa dozorców domowych. — Oddanie gruntu pod budowę kościoła. — Sprzedaż gruntu miejskiego.)

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prez. p. Neumanna rozpoczęło uchwaleniem wniosku nagłego r. dr. Wereszczyńskiego, wzywającego magistrat do poczynienia wszelkich koniecznych kroków u właściwych czynników, by przy przeimowaniu przez policję państwową od lwowskiej Dyrekcji policji agend bezpieczeństwa publicznego, zabezpieczono w całej pełni niezbędne wymogi związane ze sprawą bezpieczeństwa publicznego w mieście Lwowie a między innymi po:uczenie pieczy nad bezpieczeństwem funkcjonariuszom, znającym dokładnie miejscowe stosunki, a posiadającym długoletnią praktykę a conajmniej wykształcenie w tej gałęzi służby państwowej.

W związku z powyższą sprawą interpelował r. „kółczyński poruszając sprawę zamachów morderczych, jakie miały miejsce ubiegłej niedzeli, w kilku szynkowniach. Domagał się przestrzegania ustawy przez szynkarzy co do ograniczonej sprzedaży alkoholu.

Prez. Neumann wyjaśniając tę kwestję, odczytał pismo Dyrekcji policji, w którym zaznaczono, że w lokalach, w których dopuszczono się zbrodni przeciw bezpieczeństwu życia, zabawiali się tam goście do przybycia byli już w stanie podochoconym.

Rł Szczyrek poruszył kwestję polepszenia bytu dozorców domów, których losem miało się zająć miasto.

Prez. Neumann odpowiedział, że miasto nie brało na siebie takiego zobowiązania, jeno zajął się tem z ramienia Tow. właścicieli realności p. Gaberle, który sprawę tę miał zbadać.

Wiceprez. Obierek mówił o fatalnych stosunkach sanitarnych w mieście, o wielu domach zaniedbanych, mimo, że posiadają dozorców, którzy znowu zamiast pilnować swych obowiązków, używani są do posług przez gospodarzy. Sprawę tę powinni ująć w swe ręce nie ktoś postronny, lecz zarząd miasta, któryby wpłynął na właścicieli realności, aby ci przystąpili wreszcie do sanacji stosunków sanitarnych.

Zabierali jeszcze głos w tej sprawie radni prof. Thullie, Soupper i Marecki, poczem większością głosów uchwalono zwołać dla sprawy powyższej ankietę do dni 14.

Z porządku dziennego w myśl referatu r. Rawskiego za oddano Komitetowi budowy kościoła rzym.-kat. na Lewandówce 2 morgi gruntu bezpłatnie pod budowę tego kościoła.

W końcu radny Terenkoczy referował sprawę sprzedaży gruntu miejskiego na Zmiesieniu spółce akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych. Sprawa ta wywołała obszerną dyskusję, w rezultacie uchwały żadnej nie powzięto, gdyż okazał się brak kompletu. Wobec tego o g. 9.30 zamknięto obrady.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc czerwiec!

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.

Prenumeratorów miejscowych prosimy o uiszczenie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego“, ul. Zimorowicza 11—15.

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o łaskawe naklejenie na odcinku przekazu adresu z oświadczeniem „Słowa Polskiego“.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 2 czerwca

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Piątek 3 czerwca 1921 o godz. 7.30 wieczór „Czar munduru“ operetka Świerzyńskiego, libretto Turskiego. Nowość. Poraz pierwszy.

Sobota, 4 czerwca 1921 o godz. 3.30 po poł. „Straszny dwór“. — O godz. 7.30 wieczór „Czar munduru“.

Niedziela, 5 czerwca 1921 o godz. 3.30 po poł. „Ewa“, Szaniawskiego. — O godz. 7.30 wieczór „Pałace“ i „Cavaleria“.

MAŁY TEATR MIEJSKI (ul. Gródecka 1. 2 b):

W piątek 3 bm. „Ojciec“, dramat Strindberga.

W sobotę 4 bm. „Don Juan“, dramat w 3 aktach T. Rittnera, (premiera). Gościnnie występ W. Brydzińskiego.

W niedzielę 5 bm. „Don Juan“, dramat w 3 akt. Rittnera. Występ W. Brydzińskiego.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Rektorat podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 3 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali wykładowej Zakładu fizycznego (ul. Długosza 8) wykład w języku francuskim p. komendanta Peyrache na temat „L'artillerie pendant la Guerre“.

— Zebranie zdemobilizowanych akademików. Kolegów zdemobilizowanych zapraszamy na mające się odbyć w sobotę dnia 4 bm. o godz. 7 wiecz. w sali 14-tej dawnego gmachu Uniwersytetu zebranie informacyjno-sprawozdawcze w sprawie rozdziału sumy obecnej uzyskanej i sposobu poboru przyznanych obecnie do końca roku racji żywnościowych. — Komitet wykonawczy: Czarnecki, Kijanowski, Scheuring.

— Z teatru. W piątek, 3 czerwca premiera operetki „Czar munduru“ Świerzyńskiego i Turskiego w pięknej nowej wystawie według projektu Balka i Poltynskiego. Rolę Hanki grana w Warszawie przez p. Cwiklińską, dublują pp. Poleska i Dora Helen. Wytrawna reżyserja Tatrzńskiego, dyryguje p. Sereidyński. Autorzy będą obecni na premierze. — W sobotę popołudniu „Straszny dwór“ Moniuszki z prelekcją prof. dra Balickiego, ściągnie tłumnie młodzież szkolną.

— Z „Teatru Małego“. W piątek, 3 bm. pożegnalny występ Karola Adwentowicza w „Ojcu“ Strindberga. Liczni wielbiciele talentu znakomitego artysty powinni się spieszyć z nabyciem biletów. — W sobotę 4 czerwca daną będzie premiera Rittnera „Don Juan“ z występem p. Brydzińskiego, który reżyseruje tę subtelną sztukę. Gra wytrawnych artystów sceny lwowskiej i reżyserja będą stylizowane co niewątpliwie zaciekać publiczność, która nie miała możności zapoznać się z tym rodzajem gry. Wystawa dekoracyjna również stylizowana według pomysłu i wykonania inspektora sceny Ignacego Stahla. W głównych rolach, obok gościa p. Brydzińskiego, wystąpią pp.: Michnowska, Dębicka, Rydzewski, Rasiński oraz debiutantka p. Janina Romanówna. — Przypomina się, że po zaczęciu aktu nikt na salę nie będzie wpuszczony.

— Uroczystość Napoleońska w gimn. VI. im. St. Staszica we Lwowie odbyła się onegdaj przy licznych udziałach młodzieży oraz grona profesorskiego. Koncert zaszczycił swą obecnością ksiądz prof. Charles Quekert, korespondent „Revue du Clerge“. Na program zajmującego koncertu złożyły się wysoce artystyczne produkcje znanego chóru „Harfa“, który szeregiem odśpiewanych pieśni wzbudził prawdziwy entuzjazm wśród uczestników, śpiew solowy za-

szczytnie znanego śpiewaka estradowego p. Lipanowicza, który z właściwym sobie artyzmem i kulturą wykonał szereg pieśni, wywołując prawdziwą burzę oklasków, oraz udatne, na artystycznym poziomie stojące, produkcje uczniów gimnazjum VI. Grał więc pięknie na fortepianie uczeń kl. VIII. Zając, deklamował inteligentnie Meyer, uczeń kl. VI, głębokie zaś a w piękną ujętą formę przemówienie wygłosił uczeń kl. VII, St. Kawyk. Do zebranej młodzieży przemówił w końcu w porywiających słowach prof. dr. J. Balicki. Po odśpiewaniu „Roty“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“ rozeszła się młodzież do domu. Dochód z wieczorku przeznaczono na powstańców górnośląskich.

— Z Polskiego Tow. „Dzieci na wieś“. Na ostatnim posiedzeniu komitetu ścisłego Pol. Tow. „Dzieci na wieś“, odbytem 30. maja pod przew. prez. Lewickiego uchwalono na wniosek dyr. Probulskiego udzielić następujących zasiłków w naturze towarzystwom, które prosiły o pomoc w urządzeniu kolonji dla młodzieży: bursie im. Kościuszki żywność przyznana przez P. A. K. P. D. na 40 wychowanków z uiszczeniem należności, bursie Grunwaldzkiej dla kolonji t. zw. robotniczej w Boryniczach również rację żywności na 44 chłopców, oraz namiot i 1 kuchnię polową z darów ofiarowanych przez Amerykański Czerwony Krzyż, grupie harcerzy żywność z P. A. K. P. D. na cel wycieczki krajoznawczej w Tatry i Pieniny na 20 chłopców, studentkom uniw. dla kolonji w Dobrej wolinie i deski na łóżka, kolonji semin. naucz. żeńskiego żywność na 50 dziewcząt na 1 miesiąc, ochronce im. Piłsudskiego również żywność. W myśl referatu p. Królińskiego postanowiono wynająć na kolonje lecznicze w Rabce 2 domy za cenę 68.000 mk. Dzięki ofiarności dyr. zakładu dr. Kadena otrzymało Tow. 50-proc. zniżkę na kąpiele dla dzieci w Rabce. W celu uzyskania wstępu na boisko Towarzystwa zabaw ruchowych dla półkolonji uchwalono złożyć kwotę 6.000 m.

— Polsko-amerykański Komitet Misji Hoovera z p. Gwynnem na czele. Akcja dla Małopolski. Od marca roku 1920 składał dary dla biednych i zubożałych. Tak szczerze i przyjaźnie ofiarowana danina, setkom ludzi była wielką pomocą, chorem umożliwiła powrót do zdrowia, młodzieży ułatwiała kształcenie, a dzieci ratowała od głodu.

Od paru dni dzięki pomocy polsko-amerykańskiego Komitetu została otwarta kuchnia dla inteligencji przy ul. Rutowskiego 1. 25. (Zgłoszenia codziennie od 11 do 12). Za tę ofiarną pomoc, która zrozumiała niedolę wytworzoną przez wojnę, w której żyć muszą tysiące rodaków naszych — pozbawionych możliwych warunków istnienia — składa gorące podziękowanie

Katolicki Związek Polek.

— Szkarlatyna wśród techników. Onegdaj zaszło we Lwowie kilka wypadków ostrej szkarlatyny, tem niezwyklej, że u osób starszych. Mianowicie zachorowało na szkarlatynę pięciu techników i jedna słuchaczka techniki. Wobec tego fizykat odniósł się natychmiast do rektoratu techniki celem wyszukania źródła tej zaraźliwej choroby; zachodzi bowiem podejrzenie, że w budynkach techniki wśród pedelf znajduje się jakiś utajony wypadek szkarlatyny. Chorych odstawiono do szpitala epidemicznego, mieszkania zaś ich poddano dezynfekcji.

— Arka Noego. Jeden z mieszkańców ul. Królewskiej zanosi pod adresem magistratu komisariatu, fizykatu itd. gorącą prośbę, aby zajął się donem przy ul. Zielonej 50, gdzie na podwórzu tej realności urządzono sobie istną Arkę Noego; trzymają tam bowiem wszelkie możliwe zwierzęta, jak konie, krowy, świnię, gęsi, kaczkę, kury itd. Ów mieszkaniec podziwiał cierpliwość i wytrzymałość lokatorów tej kamienicy, którzy znoszą oprócz przykrego stanu higieny, wrzaski i piski całego tego zespołu już od 4 godziny rano. Z powyższej przyczyny okazuje się potrzeba wkroczenia odnośnych czynników.

Nie żeby podobni byli do siebie. Owszem, zdawać się mogło, że nie ma większego kontrastu, jak ten przeculony a jednak twardy, wszystkich rozkoszy syt, wszelkiego użycia świadomy człowiek, który umiał to dzielne życie tak uchościć, że jak koń tresowany wedle jego woli chodzi i ostrogi słucha. Nic nie było mniej podobnym do niego, jak ta żonglerka zrzeczeń. Rzekomo powiadam, gdyż w istocie nie było nic podobniejszego. Wykreśliła się sama ze zdobywczym wyścigów życia, nie żeby lekceważyła nagrody, ale że na byle co nie byłaby przystawała, szalona duma była zarówno jej, jak i jego podstawową cechą, tak dalece, że duchowo zwierali się w jedno.

Gdy przyszedli nad schody wiojące do dalszych sal, zastąpiła mu drogę — królowa nocy — Mariclee po raz pierwszy usłyszała jej głos.

— Najsurowiej zabronił lekarz chodzenia po schodach — rzekła.

— Schodzę na dół, — odparł niskim głosem, który despotycznie usunął ją z drogi.

Mariclee chciała wracać. — Mam przecie lift — rzuciła ostro. Poszła więc za nim. W dolnym salonie otworzył natychmiast fortepian, a podczas gdy mu śpiewała kilka piosenek, o które prosił, nie myślała zgoła o niczem innym. Ale wkrótce obróciła się na śrubie taburetu, gdyż on stał za nią. Czas liczył się już na minuty, chciała go widzieć. Uśmiechnęła się też z lekkim przynajmniej i patrzyła w niego podświadomymi oczyma, które jakby dźwigały ciężary.

Nie mogli trwać dłużej w obojętnej, nigdy ich osobście nie dotyczącej rozmowie, przeto ton ich stał

się salonowym i płytszym. Ale podczas gdy głos swój umiała cudownie utrzymać we władzy, zdradzały ją jej promienne ręce. Opuszczone, czy wzniesione wyrażały zawsze to, co sama zamierzała. Osobne porozumienie tych rąk trwało między cieniem smutku, a nawet ucisku, jaki osnuwał teraz spokojne rysy chorego.

Steward zawił się we drzwiach anonsując: — Cherburg — i zniknął.

— To potrwa jeszcze chwilę, zobaczy pani — powiedziała. — Ona jednak już kierowała do wyjścia.

— Nie, nie; już czas! — Zdało jej się, że istotnie przynagła ją pośpiech. Wyszli więc z sali.

— Oto lift, proszę wracać — rzekła Mariclee. — On jednak szedł za nią przez najbliższe przejścia, między górnym a dolnym pokładem, przepelnione dusznym, dławiacem wprost powietrzem. Schodzili coraz niżej i niżej, aż do otworu ogromnego jak brama stodoły, gdzie huk się rozlegał, jak w młynie. Człono w rodzaju promu doczepione było do parowca. Załoga tłoczyła się tu ruchliwie, gdyż statek nie wpływał do portu, zatrzymywał się tu, aby pocztę i pakunki przedładować na prom przewozowy.

— Potrwa jeszcze dobrą chwilę nim się pani potrafi przedostać na prom — zapewnił prowadząc ją do zasieku, który tworzył rodzaj wydziwu. Tu stanęli. Wietrzyk od wybrzeża owiewał ich, odwrócili się od lądu. Przed nimi morze wspaniałe i bezbrzeżne dał

(Dok. nast.)

FRAGMENT.

(Ciąg dalszy).

Służący podał herbatę i ciastka, przyjęła ją. Skoro została samą podejmowali natychmiast z zupełną swobodą tok przerwanej rozmowy. A promienny wzrok Mariclee jaśniał, coraz bardziej uduchowiając całą jej twarz, na której wladczy wzrok jego coraz intensywniejszym milczeniu trwał.

Nagle cały ten zaczarowany świat zmałd się, morze nie było już bezgraniczne: cienkie kreski ukazały się w powietrzu — wieża czy gilotyny?

— Ach! Cherburg, — wymówiła lekko, uprzejmie jakby jej było pożądanem.

— Jeszcze daleko — odparł — czy nie zejdziemy na dół? — Powstała natychmiast. Gdyż teraz dopiero odwróciła się, że nie potrafi znieść zbliżania piekielnych wzrok Cherburga. Stała przed nim zapinając żakiet, wzrok jego zmierzzył całą postać i zawisnął na jej twarzy; a ona wytrzymała ten wzrok z wyrazem niepokojnej martwoży. Zwolna powstał i on i odeszli razem. Wyniosła, jak nieżona sła obok niego, jasny kostiar jej postaci, jakby urósł i wysmukłał.

Pomimo, że potęga, która ongi spajała ich ramionami spłiwem kręgi, tak, że jakby wzrastali w siebie jedną grupę tworząc, a dziś tą samą siłą ich dzieliła, rozłożyli o tym samym rytynie, co przedtem,

— **Pokasanie przez człowieka dotkniętego wścieklizną.** Przed kilku dniami przywieziono do instytutu pasteurowskiego we Lwowie 24-letniego Ludwika Biedkę, tkacza, z Hryharowicz powiat Rohatyn, pokasanego przez psa wściekłego. Ponieważ lekarz dr. Gąsiorowski orzekł, że u Biedki wystąpił już stan chorobowy, polecił odstawić go do szpitala epidemicznego. Zarząd szpitala jednakowoż umieścił go na wydziale wewnętrznym. Chory narazie zachowywał się spokojnie. Onegdaj dostał szalu i pokasał dwoje ludzi, którzy przypadkowo znaleźli się w szpitalu, mianowicie elektromontera i stójkowego, oraz dozorczyńnię chorych. Chorego związano nakoniec, umieszczono narazie na oddziale nerwowym, gdzie znów skaleczył badającego go lekarza. Wszystkich pokaleczonych poddano natychmiast szczepieniu i oddano pod obserwację; wraz z nimi oddano pod obserwację czworo osób ze służby, którzy stykali się z chorym. Biedkę przeniesiono na oddział epidemiczny, gdzie dogorywa.

— **Ślub w więzieniu.** Roman Buffan, zasądzony został w marcu br. na 5 lat więzienia za zastrzelenie dzieci na Zniesieniu w czasie inwazji ukraińskiej i karę tę odsiadywał w kryminale lwowskim. Miał on narzeczoną Józefę Magassównę, krawczynię, którą miał poślubić; na dwa dni jednak przed ślubem został uwięziony. Wierna narzeczoną przez cały czas aresztu śledczego starała się o dobry wikt dla Romana, a po zasądzeniu go czyniła starania o pozwolenie na zawarcie ślubu. Prezydent sądu zezwolił wreszcie i ślub więźnia odbył się w niedzielę w kaplicy więziennej w obecności rodziców narzeczonej i 2 świadków. Po ślubie na podwórzu więziennym fotografowali się państwo młodzi, poczem ich rozdzielono. Buffan przeszedł o obrządku grecko-katolickiego i przeszedł na ormiańsko-katolicki i zerwał wszelkie stosunki z Ukraińcami.

— **3902 marek** znalezionych na pl. Teodora zdeponował znalazca w policji, gdzie właściciel może się zgłosić po odbiór tychże.

— **Dzura na Chorążczyźnie.** Piszą nam: Podczas ostatniej ulewy na środku ulicy Chorążczyzny koło łaźni Ducheskiego powstała w bruku dziura dosyć duża. Nazajutrz jawili się dwaj robotnicy magistracy, wrzucili w dziurę kilka kamieni a na wierzch nałożyli grubą warstwę błota. „Robocie” tej przyglądali się dwaj Amerykanie, a uśmiech, jaki pojawił się na ich twarzach, świadczył wymownie o tem, co sobie pomysłili o takiej „robocie”...

— **Nie wychylać się!** Takie ostrzeżenia widnieją na tabliczkach przy każdym oknie wagonu kolejowego. Że ostrzeżenia takie są słuszne i że przestrzegać ich należy, świadczy następujący wypadek: Adam Fross, lat 28 liczący, konduktor kolejowy, podczas wjazdu pociągu do stacji w Żółkwi, jechał w wozie służbowym, a chcąc stwierdzić czy hamulec przy tym wozie sprawnie funkcjonuje, wychylił się tak z wagonu, iż uderzył głową o latarnie stacyjnę. Skutek był tak fatalny, iż Frossa przywieziono do Lwowa do szpitala państwowego celem leczenia znacznego uszkodzenia głowy.

— **Z kroniki wypadków.** Onegdaj wieczorem o godzinie 11 na ul. Lenona Sapiehy wóz tramwajowy Nr. 173 potrafił Tomasza Mazura, lat 56 liczącego, a ten uderzywszy głową o bruk stracił przytomność. Przywieziono go na stację ratunkową, gdzie zaopatrzone mu dwie wielkie rany na głowie, a nadto stwierdzono u niego stan zupełnego opilstwa. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala. — Na pl. Marjańskim wczoraj rano dorożka nieznanego numeru przejechała kupca Jakóba Bałfabana, który odniósł kilka ran na głowie. — Wczoraj popołudniu w ul. Kazimierzowskiej 19-letnia Helena Gottlieb potracona została przez tramwaj Nr. 132 i doznała wstrząsu nerwowego.

Brzozdowce. Straszny wypadek poruszył 20 mającą całe miasteczko. Chłopcy kąpiąc się w potoku wydobyli wynulony 10 cm. pocisk armatni a zabawiając się nim spowodowali eksplozję. Skutki wybuchu były okropne. Dwu chłopców poniosło śmierć na miejscu, trzeci zmarł po kilkugodzinnych męczarniach, jednego ciężko rannego w obie nogi odwieziono do szpitala we Lwowie, kilku lżej rannych pozostaje w domowym leczeniu.

Przewokacje żydowskie na Wszechnicy Jagiellońskiej.

Kraków.
Do jak nieprawdopodobnych granic dochodzi bezczelność żydów i komunistów, oraz zdeprawowanej, a związanej z nimi wężlami „ideowymi” młodzieży socjalistycznej — tego jaskrawym dowodem były zaburzenia, wywołane na Uniwersytecie krakowskim, z powodu mającego się tam odbyć odczytu ks. dr. Lutosławskiego, pt.: „Młodzież a polityka”.
Mimo, iż prelekcje tego rodzaju są na całym cywilizowanym świecie praktykowane, krakowska t. zw. „młodzież postępową”, wystąpiła z gwałtownym protestem, nie cofając się nawet przed wulgarnymi at-

kami osobistymi na ks. Lutosławskiego i Wydział teologiczny Uniwersytetu.

Z powodu skandalicznych awantur, robionych przed odczytem przez żydów i „lewicowców”, celem wywarcia presji na władze akademickie — prorektor Siemiatycki, ulegając małodusznie terrorowi, odwołał odczyt. Równocześnie młodzież „komunistyczno-postępowa” zainicjowała wiec na schodach uniwersytetu, na którym usiłowała przeforsować szereg oburzających rezolucji, co jednak wskutek zdecydowanego stanowiska ogromnej większości, zakończyło się zupełnym fiaskiem. W czasie wiecu z niewiadomych na razie przyczyn postrzelono żyda akad. Wohlberga.

W godzinę później odbył się przy tłumnym udziale młodzieży odczyt ks. Lutosławskiego w sali „Sokoła”.

W związku ze swą prelekcją wystosował ksiądz poseł List otwarty do prorektora Siemiatyckiego, gdzie podaje krótką treść swego przemówienia, na dowód jego apolityczności, oraz wyraża przykre zdziwienie z powodu bezprzykładnej słabości prorektora, który ulegając terrorowi tłuszczy żydowskiej, odwołał odczyt.

Wypadki krakowskie są bardzo pouczające. Przewszystkiem uwidaczniają przykre skutki agitacji żydowsko-komunistycznej, prowadzonej przeciw najsłuszniejszym zasadom jak np. wolności słowa.

Praca kulturalna na Mazurach.

Zrzeszenie plebiscytowe ewangelików Polaków, po ukończeniu plebiscytu mazurskiego, skoncentrowało swoją działalność na tej części Mazurów, która bez plebiscytu została przyłączona do Polski, a mianowicie na powiecie Działdowskim; luźność tego powiatu, przeważnie protestancka, jest bardzo słabo uświadomiona pod względem narodowym.

W ostatnich czasach w Działdowie powstała sekcja Zrzeszenia, w skład której weszła cała miejscowa inteligencja polska. Sekcja ta, pomiędzy innymi, otwiera bibliotekę i czytelnię.

Zarząd Zrzeszenia plebiscytowego ewangelików Polaków zwraca się więc do ogółu z prośbą o składanie ofiar w książkach dla Biblioteki Działdowskiej. Książki należy nadesłać do p. Emilji Sukertowej, Warszawa, ul. Hoża 1.

Jednocześnie ze względu na znaczne wydatki, związane z akcją kulturalno-oświatową w pow. Działdowskim, Zarząd pleb. ewang. Polaków uprasza o wnoszenie składek członkowskich i ofiar pieniężnych które przyjmuje p. Eckert, Warszawa, ul. Kredytowa 2 (wejście od placu Małchowskiego, gmach Kolegium zboru ewangelicko-augsburskiego).

Z SALI SĄDOWEJ.

KSIĄDZ RUSKI PRZED SĄDEM.

W ciągu kilkudniowej rozprawy przeciw ks. Jurkowi ze Złoczowa przesłuchano szereg świadków, którzy złożyli zeznania przeważnie obciążające. Oskarżony, który występował na sali sądowej z odznaczeniami „szambelana papieskiego”, żywo interesował się zeznaniami świadków, czyniąc skwapliwie zapiski.

W zeznaniach niektórych świadków przebiegało się echo grozy dni listopadowych oraz masowych mordów ukraińskich w Złoczowie.

Na wczorajszej rozprawie tak ze strony obrony, jak i prokuratora postawiono szereg wniosków na powołanie nowych świadków. Trybunał po naradzie uchwalił dopuścić kilku nowych świadków na okoliczności wygłoszonych przez oskarżonego przemówień na pogrzebach i na rezurekcji i w tym celu postanowił odesłać akta sprawy do sądu śledczego.

Nekrologia.

Seweryna z Sidorowiczów Friedrichowa

żona em. Radcy Namiestnictwa
zmarła po krótkich cierpieniach dnia 1-go czerwca br. zaopatrzona SS. Sakramentami przeżywszy 72 lat.
W smutku pozostały mąż z dziećmi i wnukami, zaprasza kr. wnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 3-go czerwca br. o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby przy ulicy Wyspiańskiego 11 A na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.
Msza żałobna odprawiona zostanie w sobotę dnia 4-go o godzinie 9-tej rano w kościele parafialnym św. Antoniego.
2515

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 2 czerwca 1921.

	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Płaca	Żądają	Transakcja
Waluta markowa					
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji	Mkp. 280	1680	485—	—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	450	—	—
Bank hip. gal.	280	21	690—	—	—
Bank hip. ziemny	280	28—	420—	—	—
Bank Małopolski	280	22-40	750—	—	—
Bank powsz. kred.	140	7—	215	—	—
Bank przemysłowy	280	28	500—	—	—
Bank ziem. kred. gal.	280	35	600—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	100	11500—	—	—
Tow. Chodorów	140	—	1850—	—	—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2000—	—	—
„Cmielów“ fabr. porc. 1000	—	—	3300	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—	—	—
Tow. akc. „Galicja“	490	331	35050—	—	—
Tow. Gafota	140	22-50	2200—	—	—
Tow. Górka	140	15-40	6500—	—	—
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 10:0	—	—	3250—	—	—
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	—	—	—
„Parowozów“ Lemisja 500 II. emisja	500	—	1800	—	—
„Pezet“, pow. Zakł. bud. 500	—	—	950—	—	—
„Pocisk“ Zakł. amun. 350	—	—	1300	—	—
Polska nafta I i II em. 500	75	—	1500—	—	—
Polskie Tow. handlowe 140	21	—	850—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	140	21	4800—	—	—
Zakłady elektr. Siersza 140	56—	—	1800—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140	—	—	5000—	—	—
Tow. Zieleniewski 140	20	—	6300—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).

	Płaca	Żądają	Transakcja
Bank polski dla handlu i przesu 4 1/2%	98—	100—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99-12	101-12	—
Banku hip. gal. 4%	91-50	93-50	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	98—	100—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	102-50	104-50	—
Banku kraj. gal. 4%	97—	99—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	106—	108—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	99—	101—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	97-50	99-50	—

IV. Obligacji za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2%	97—	99—	—
Komun. Banku kraj. 4%	86-50	88-50	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	84—	86—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86—	88—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	85—	87—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	85—	87—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4 1/2%	88—	90—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90-50	92-50	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	95—	97—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88—	90—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88—	90—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88—	90—	—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	400—	450—	—
„ „ po 500 „	230—	270—	—
„ „ drobne	150—	200—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	80—	—
„ „ (po 250)	50—	70—	—
Karbowanice (po 1000)	4—	7—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6—	9—	—
Franki franc.	83—	87—	—
Franki szwajc.	165—	185—	—
Funty sterlingi	3800—	4000—	—
Dolary amerykańskie	995—	1040—	—
Dolary kanadyjskie	840—	910—	—
Marki niemieckie po 1000	1650—	1750—	—
„ „ po 100	1550—	1655—	—
„ „ (drobne)	1450—	1550—	—
Lei rumuńskie po 500	1700—	1800—	—
„ „ drobne	1650—	1750—	—
Liry włoskie	47—	55—	—
Czeskie korony	1500—	1575—	—
Korony austr. niem. stempl.	150—	170—	—
Franki belgijskie	—00	—00	—
Korony szwedzkie	—00	—00	—
Korony duńskie	—00	—00	—
Korony norweskie	—00	—00	—
Marki fińskie	—00	—00	—
Floreny holenderskie	—00	—00	—

VI. Dewizy.

Londy	3950—	4150—	—
Paryż	85—	90—	—
Zurych	170-00	190—	—
Praga	1525—	1625—	1575
Wiedeń	178—	188—	184—
Berlin	1525—	1725—	—
Nowy Jork	990 00	1040 00	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P. 6 1/2%

OGŁOSZENIA

Prawnik nawet początkujący (słuchacz I roku) znajdzie zajęcie. Zgłoszenia 2-4 pop. Asnyka 2, mezanin. Dr. Paszkudzki.

ZWROT KART KONTROLNYCH.

Magistrat zawiadamia PT. kupców i Pp. kierowników konsumów, że karty kontrolne należy zwrócić XVII B. Departamentowi Magistratu (ul. Piaskarska 11, III p.) w godzinach przedpołudniowych między w pół 10 a 2-gą w terminach niżej podanych:

- Kupony i przekazy naftowe dnia 3 i 4 czerwca.
- Karty cukrowe nr. 17:
 - dzielnica I i II. dnia 6 czerwca 1921
 - dzielnica III. dnia 7 czerwca 1921
 - dzielnica IV i V dnia 8 czerwca 1921
 - dzielnica VI dnia 9 czerwca 1921.

c) Konsumy dnia 10 i 11 czerwca 1921. Zarazem zawiadamia się PT. kierowników Zakładów i Instytucji, że po przekazy naftowe zgłosić się mogą dnia 3 i 4 czerwca br. między godziną 9 a 1 w oddziale naftowym (II p.).

Równocześnie podaje się do wiadomości, że od dnia 1 czerwca br. sprzedawac będą składy rejonowe miejskie i prywatne 1 cm. węgla za odcieciami 2 ur. kuponu legitymacji spożycia.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.